

Sygn. akt IIW 2030/15

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2016 roku

Sąd Rejonowy w Giżycku w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodnicząca – SSR Bożena Makowczenko

Protokolant – Oksana Mądra

w obecności oskarżyciela: -----

po rozpoznaniu w dniu 12 lutego 2016 roku sprawy

Ł. P.

syna H. i S. z d. W.

ur. (...) w W.

obwinionego o to, że: Od dnia 22.11.2014 roku do dnia 28.10.2015 roku w miejscowości M. nie wskazał osoby, której w dniu 7.11.2014 roku o godzinie 22:05:26 w miejscowości S., Gmina M. (...) powierzył do kierowania pojazdem marki A. (...) o numerach rejestracyjnych (...). Kierujący tym pojazdem jadąc z prędkością 96 km/h przekroczył dozwoloną prędkość o 46 km/h.

tj. o czyn z art. 96§3 kw w zw. z art. 78 ust. 4 i 5

Prawo o ruchu drogowym

1. Obwinionego **Ł. P.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z tą zmianą, iż za datę jego popełnienia przyjmuje dzień 28.11.2014r. i za to na podstawie art. 96§3 kw w zw. z art. 24§1 i 3 kw skazuje go na karę grzywny w wysokości 200,00 (dwieście) złotych.
2. Zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30,00 (trzydzieści) złotych tytułem opłaty i obciąża go pozostałymi kosztami procesu w wysokości 100,00 (sto) złotych.

Sygn. akt II W 2030/15

UZASADNIENIE

W wyniku rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 7 listopada 2014r. o godzinie 22.05 w miejscowości S. urządzenie fotoradar typu M. (...) zarejestrowało pojazd marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...), którego kierowca przekroczył prędkość o 46 km/h jadąc z prędkością 96 km/h.

Z danych ewidencyjnych będących w posiadaniu oskarżyciela publicznego wynikało, że właścicielem pojazdu jest obwiniony Ł. P. zamieszkały w W. na ul. (...). W. S. (...).

Wobec powyższego, pismem z dnia 14 listopada 2014r. wezwano obwinionego do udzielenia informacji komu powierzył ów pojazd w dniu zdarzenia.

Wezwanie to dotarło do adresata w dniu 20 listopada 2014r.

Wobec braku reakcji ze strony obwinionego pismem z dnia 10 marca 2015r. poinformowano o obwinionego, iż swym zaniechaniem w udzieleniu żądanej informacji popełnił wykroczenie z art.96§3 kw w związku z czym postawiono obwinionemu zarzut popełnienia owego wykroczenia.

Obwiniony w piśmie z dnia 20 marca 2014r. wskazał, iż wprawdzie wyrok SN z dnia 30 września 2014r. nadał Strażom Miejskim prawo żądania od właścicieli lub posiadaczy pojazdów udzielenia informacji kto we wskazanym terminie użytkował pojazd oraz do występowania w wnioskiem o ukaranie z art.96§3kw, ale nie nadał strażom prawa do samodzielnego karania grzywną gdyż prawo takie ma tylko Sąd. Grożenie zatem grzywną jest bezprawne a nadto jest próbą wyłudzenia pieniędzy pod pretekstem mandatu. Obwiniony podniósł, iż straż ma najpierw obowiązek ustalenia sprawy wykroczenia a następnie można mu wręczyć mandat wraz z pouczeniem. Obwiniony dalej zarzucił, iż nadesłane wzory oświadczeń wysłane zostały bez podstaw prawnej i nie mają mocy wiążącej o czym mowa w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 marca 2014r. Wezwanemu nadto nie jest znany status osoby jaki nabył w wyniku takiego wezwania. Obwiniony wskazał, iż jeśli jest osobą podejrzaną korzysta z prawa do odmowy złożenia wyjaśnień, jeśli natomiast jest świadkiem – to uchyla się od odpowiedzi w trybie art.183§1kpk w zw. z art.41§1kpw. W obu przypadkach straż nie ma uprawnień oskarżyciela publicznego i nie może obwinionego ukarać. Nie można też obwinionemu przypisać złej woli i odmowy stanowienia zadość wezwaniu wskazania użytkownika pojazdu ponieważ korzystanie z uprawnień ustawowych nie jest złą wolą, obwiniony ma bowiem prawo obawiać się poniesienia odpowiedzialności za przestępstwo fałszywego oskarżenia i zapewnił, iż gdyby wiedział kto był użytkownikiem pojazdu w chwili wykroczenia z pewnością wiedzą tą podzieliliby się. Zaznaczył obwiniony, iż ustawa nie zrównuje osoby, której powierzono pojazd z osobą kierującą pojazdem czyli popełniającą wykroczenie drogowe, a często kim innym jest osoba, której pojazd powierzono a kim innym jest kierowca popełniający wykroczenie (np. gdy ludzie się zmieniają w czasie jazdy lub gdy pojazd zostaje przekazany kolejnemu kierowcy o czym właściciel lub użytkownik nie musi wiedzieć będąc w tym czasie w innym miejscu). Zdaniem obwinionego kodeks nie zna innej roli dla wezwanego niż świadek lub podejrzany, gdyż wezwany musi podlegać ochronie prawnej przed nieuzasadnioną represyjnością organu. Świadek nie może być jednocześnie podejrzanym gdyż prawa te są odmienne i muszą być sprecyzowane. Nie respektowanie tego stanu rzeczy i obowiązujących przepisów jest co najmniej przestępstwem nadużycia władzy z art.231kk, przestępstwem tworzenia fałszywych dowodów z art.235kk lub przestępstwem zatajenia dowodów niewinności z art.236kk. W podsumowaniu obwiniony zarzucił, iż straż nie ma prawa wymuszać zeznań strasząc odpowiedzialnością za to wykroczenie i nie ma prawa karać właściciela czy posiadacza pojazdu gdy ten korzysta ze swoich praw.

Obwiniony podkreślił znaczenie wydanego w dniu 12 marca 2014r. wyroku Trybunału Konstytucyjnego, w którym orzeczono, iż nie ma podstaw prawnych adresowanie do właściciela pojazdu przez uprawniony organ alternatywnego żądania wskazania komu został [powierzony pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie albo przyjęcia mandatu karnego za popełnione wykroczenie drogowe. Jeżeli organ nie ma wątpliwości kto jest sprawca wykroczenia drogowego, co jest warunkiem koniecznym ukarania mandatem, nie może jednocześnie podejmować czynności zmierzających w kierunku ujawnienia innego sprawcy tego wykroczenia. Z drugiej strony, jeżeli organ ma wątpliwości co do tego czy sprawca wykroczenia jest właściciel lub posiadacz pojazdu, to nie może go ukarać mandatem karnym.

Zdaniem obwinionego, takim bezprawnym wezwaniem wszczęto zostało postępowanie a zatem, na podstawie art.190 ust.1 Konstytucji RP oraz art.5§1pkt 10 kpw postępowanie należy umorzyć.

W odpowiedzi na złożony wniosek komendant straży gminnej w M. w piśmie z dnia 23 marca 2015r. podał, iż wniosek ten nie został uwzględniony. Odniesiono się nadto do zarzutów postawionych przez obwinionego i wyjaśniono kwestie uprawnienia straż gminnych do prowadzenia postępowania mandatowego w kierunku art.96§3 kw i art.92kw. Podano nadto, iż obwiniony nie otrzymał wezwania alternatywnego a odnośnie argumentacji dotyczącej możliwości skorzystania z uprawnienia opisanego w art.183§1kk wskazano, iż nie odnosi się ono do wykroczenia drogowego o jakim mowa w art.96§3kw.

Na wystosowane do obwinionego wezwanie do stawienia się w siedzibie straży celem złożenia wyjaśnień w charakterze osoby podejrzanej o popełnienie wykroczenia z art.96§3kw obwiniony nie odpowiedział i nie złożył wyjaśnień.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o:

Wydruk z raportu (k.1), wezwanie (k. 2-3), pismo obwinionego (k.7 - 10), pismo Straży (k. 11-13), dane obwinionego (k.20), kopia świadectwa legalizacji ponownej (k. 15), notatka urzędowa (k. 21).

Obwiniony od wydanego w dniu 18 grudnia 2015r. wyroku nakazowego złożył sprzeciw i zawarł w nim wniosek o umorzenie postępowania a w ostateczności o uniewinnienie.

Podał w nim, iż wyrok nakazowy wydany został na podstawie wniosku o ukaranie sporządzonego przez organ nieuprawniony. Obwiniony podważał uprawnienie organu do występowania jako oskarżyciel publiczny w sprawie, w której postępowanie wyjaśniające prowadzone było z naruszeniem prawa, bez respektowania zapisanych w kodeksie karnym praw strony i poprzez stawienie pułapki prawnej na wzywanego polegającej de facto na postawieniu go w sytuacji wyboru pomiędzy poniesieniem odpowiedzialności za wykroczenie drogowe lub poniesienie odpowiedzialności z art.96§3 kw albo narażenie się na odpowiedzialność karna z winy umyślnej w zamiarze ewentualnym za fałszywe oskarżenie o wykroczenie co do której winy wzywany może nie mieć pewności. Każda z alternatyw przesłanych obwinionemu nie zawierała stosownego pouczenia strony co do przysługujących jej praw. Niedopuszczalnym też było nakłanianie wzywanego, któremu żadnej winy nie udowodniono, do dobrowolnego przyjęcia grzywny za pomocą manipulacji logicznej przez grożenie sądem, tak jakby był to organ opresyjny, nie związany z wymiarem sprawiedliwości i powagą Państwa Polskiego, od którego obywatel przede wszystkim winien oczekiwać ochrony swoich praw przed nadużyciami organów mandatowych i sprawiedliwego osądu na podstawie obowiązujących przepisów, obiektywizmu i doświadczenia życiowego.

W dalszej części obwiniony przywołał wyrok Sądu Najwyższego z dnia

30 września 2014r. wydany w sprawie I KZP 16/14, w którym to uznano, iż Straż Miejska jest uprawniona do żądania od właściciela lub posiadacza pojazdu udzielenia informacji kto we wskazanym terminie użytkował pojazd, jak również organ ten posiada uprawnienie oskarżyciela publicznego do występowania z wnioskiem o ukaranie takiej osoby za ujawnione w toku prowadzonych czynności wyjaśniających wykroczenie z art.96§3kw. Niemniej jednak, wywoził dalej obwiniony, powyższa uchwała nie pozwala interpretować obowiązujących przepisów w sposób, który nadawałby Straży Gminnej uprawnienia do samodzielnego karania właściciela pojazdu grzywną a jedynie prawo do złożenia wniosku o ukaranie w przypadku ujawnienia wykroczenia właściciela pojazdu. Zdaniem obwinionego straż winna była najpierw zbadać czy nastąpiło ujawnienie wykroczenia stypizowanego w art.96§3 kw a dopiero potem grozić wzywaniem odpowiedzialnością z tego tytułu. W ocenie obwinionego, jeśli właściciel pojazdu nie odmówił spełnienia żądania organu a tylko skorzystał z przysługujących mu uprawnień ustawowych – nie ujawniono wykroczenia a straż nie nabyła tym samym prawa o którym mowa w art.17§3 kpw do występowania w charakterze oskarżyciela publicznego. Nie popełnia wykroczenia ten którego wina nie została udowodniona i który działała w zakresie przysługujących mu praw.

Nadto obwiniony zarzucał, iż nie był mu znany status jaki według organu wzywającego nabył w wyniku niniejszego wezwania. Każda zaś strona postępowania ma swoje prawa zawarte w kodeksie, korzystanie z których bezwzględnie mu przysługuje i nie może być nigdy interpretowane jako wykroczenie. Tymczasem organ mandatowy zachował się tak jakby obwiniony nie posiadał żadnych praw. Wskazywał obwiniony, że jeżeli był osobą podejrzana to mógł bezkarnie skorzystać z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Jeżeli natomiast obwiniony był świadkiem w momencie wezwania – a każdy ma taki status w przypadku żądania od niego oświadczenia woli obciążającej inną osobę – to miał prawo uchylić się zgodnie z art.183§1kpk w z. zw. z art.41§1 kpw od udzielenia odpowiedzi z obawy przed odpowiedzialnością za przestępstwo fałszywego oskarżenia z art.234§1kk gdyż nie wiedząc kto kierował pojazdem w chwili zdarzenia mógłby wskazać osobę przypadkową i godzić się na to że oskarży o wykroczenie osobę niewinną.

W obydwu tych przypadkach bez względu na role obwinionego organ nie nabył uprawnień oskarżyciela publicznego a zatem wniosek nie spełniał przesłanek formalno – prawnych mogących skutkować wydaniem wyroku nakazowego.

Dalej obwiniony zaznaczył, iż ustawa nie nakazuje właścicielowi pojazdu prowadzenia rejestru oraz posiadania bezwzględnej pamięci i wiedzy a obawa o fałszywe oskarżenie osoby niewinnej, brak wiedzy czy nie pamiętanie zdarzenia nie wypełniają przesłanek ustawowych zaistnienia winy uchylenia się od obowiązku chociażby nieumyślnie. Ponadto, częstą praktyką jest korzystanie przez użytkowników z pojazdu na zasadach zwyczajowych, gdy nie ma miejsca każdorazowe formalne użyczenie pojazdu, a właściciel zwyczajnie nie wie kto danego dnia korzystał, w jakim charakterze a tym bardziej kto pojazd prowadził.

W podsumowaniu obwiniony powołał się wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 marca 2014r., w którym to Trybunał uznał, iż niedopuszczalne jest kierowanie przez właściwy organ alternatywnie żądania przyjęcia mandatu karnego za wykroczenie lub denuncjacji innej osoby.

Na wyznaczoną rozprawę w dniu 12 lutego 2016r. nie stawił się obwiniony będąc o niej prawidłowo powiadomiony. Wobec powyższego, na podstawie art.67§3 kpw, rozprawę wobec obwinionego przeprowadzono zaocznie.

Nadesłane przez obwinionego pisemne wyjaśnienia Sąd, na podstawie art.67§3 kpw, odczytał.

Podał w nich obwiniony, iż samochód A. (...) użytkowany jest przez więcej niż jedną osobę a obwiniony nie prowadzi rejestru osób korzystających z pojazdu. Z uwagi natomiast na upływ czasu nie jest w stanie wskazać osoby, która w dniu 7 listopada 2014r. kierowała tym pojazdem. Wniósł obwiniony o uniewinnienie oraz o umorzenie kosztów sądowych gdyż jest osobą bezrobotną pozostającą na utrzymaniu żony pracującej na podstawie umowy zlecenia.

W przekonaniu Sądu zgromadzony w sprawie materiał wskazuje na to, iż swoim zachowaniem obwiniony Ł. P. wypełnił znamiona wykroczenia z art.96§3kw.

Nadto, zdaniem Sądu, brak było podstaw by uznać, iż zachodzą w sprawie przesłanki powodujące konieczności umorzenia postępowania o jakich mowa w art.5kpw i z tego to powodu wniosek obwinionego o umorzenie postępowania nie został uwzględniony.

Ocena ta wynika z następujących przesłanek:

Zgodnie z art.96§3 kw karze grzywny podlega ten kto wbrew obowiązkowi nie wskaże na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Obowiązek takiego wskazania wynika wprost z brzmienia art. 78 ust.4 ustawy Prawo o ruchu drogowym, zgodnie z którym właściciel lub posiadacz pojazdu jest obowiązany wskazać na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, chyba że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec.

Z akt sprawy wynika, iż w dniu 20 listopada 2014r. obwiniony odebrał od straży gminnej wezwanie do wskazania komu powierzył do kierowania pojazd o jakim mowa w zapytaniu w dniu 7 listopada 2014r. Odpowiedzi na owo zapytanie obwiniony w określonym 7 dniowym terminie nie udzielił. Nie uczynił tego także w swoim piśmie z dnia 20 marca 2015r. po tym jak wcześniej został obwinionemu postawiony zarzut popełnienia wykroczenia z art.96§3 kw. Treść pisma z dnia 20 marca 2015r. sprowadza się do sformułowania zarzutów co do legalności działania straży i – w ocenie Sądu - nie wskazują one żadnego powodu, który usprawiedliwiłoby obwinionego w owym zaniechaniu albo pozwoliłby na przyjęcie, że po stronie obwinionego brak jest winy.

Argumenty obwinionego sprowadzają się w zasadzie do stwierdzenia, iż straż gminna nie miała prawa ukarać obwinionego mandatem karnym wysyłając alternatywne wezwanie do złożenia oświadczeń zakwestionowane przez Trybunał Konstytucyjny. Obwiniony pomija w zupełności fakt, iż straż gminna była uprawniona do tego by domagać

się od obwinionego, jako posiadacza pojazdu, udzielenia informacji komu ów pojazd w dniu zdarzenia był przez niego powierzony. Odpowiedź taka ze strony obwinionego nie padła.

Przypomnieć w tym miejscu należy, iż Straż Gminna jest organem, który może żądać od właściciela lub posiadacza pojazdu komu pojazd ten został przez niego powierzony w oznaczonym czasie a nadto, może występować z wnioskiem o ukaranie do Sądu w sytuacji gdy uzna, że doszło do popełnienia wykroczenia z art.96§3kw.

Już w wyniku nowelizacji ustawy Prawo o ruchu drogowym dokonanej ustawą z dnia 29 października 2010 r. o zmianie ustawy - prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw [(Dz. U. Nr 225, poz. 1466)] strażnicy gminni (miejscy) w ramach wykonywania kontroli ruchu drogowego zyskali upoważnienie do żądania od właściciela lub posiadacza pojazdu wskazania komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie (art. 129b ust. 7 p.r.d.).

Kwestię tę ostatecznie rozstrzygnął Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 30 września 2014 r. wydanej w sprawie ***IKZP 16/14***, stwierdzając mianowicie, że:

„Na podstawie przepisu art. 17 § 3 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. - Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (j.t. Dz. U. z 2013 r., poz. 395 ze zm.), w brzmieniu po nowelizacji ustawą z dnia 29 października 2010 r. o zmianie ustawy - Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 225, poz. 1466), straży gminnej (miejskiej) przysługują uprawnienia oskarżyciela publicznego w sprawach o wykroczenia z art. 96 § 3 Kodeksu wykroczeń”.

Obecnie zatem straż gminna ma uprawnienia oskarżyciela publicznego w sprawach o wykroczenie z art. 96 § 3 k.w., przewidującego odpowiedzialność za nie wskazanie, wbrew obowiązкови, na żądanie uprawnionego organu, komu został powierzony pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie.

Wystosowanie takiego wezwania, zgodnie z regułami opisanymi w art.78ust. 4 ustawy Prawa o ruchu drogowym, nie kształtuje w żadnym razie jakiegokolwiek roli procesowej osoby, do której zapytanie to jest wysłane. Następuje to w trakcie czynności prowadzonych przez Straż a które to czynności leżą w kompetencjach straży. Rzeczą oczywistą jest, iż do zadań straży gminnych lub miejskich należy między innymi ochrona spokoju i porządku w miejscach publicznych i czuwanie nad porządkiem i kontrola ruchu drogowego - w zakresie określonym w przepisach o ruchu drogowym (art.11 ust.1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o strażach gminnych). W sytuacji zatem gdy – w ramach uprawnień wynikających z art. 129b ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym a szczególności z uprawnienia wynikającego z art.129bust.4 a mianowicie uprawnień do dokonywania na drogach gminnych, powiatowych i wojewódzkich oraz drogach krajowych w obszarze zabudowanym, z wyłączeniem autostrad i dróg ekspresowych, czynności z zakresu kontroli ruchu drogowego z użyciem przenośnych albo zainstalowanych w pojeździe urządzeń rejestrujących w oznakowanym miejscu i określonym czasie, uzgodnionymi z właściwym miejscowo komendantem powiatowym (miejskim) lub Komendantem Stołecznym Policji – straż ujawni wykroczenie drogowe i zarejestruje je, uprawniona jest do prowadzenia czynności wyjaśniających mających na celu ujawnienie sprawcy danego wykroczenia. Służy temu między innymi uprawnienie wynikające z art.78ust.4 ustawy a mianowicie możliwość żądania od właściciela lub posiadacza pojazdu wskazania komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Osoba zapytana w tej sytuacji nie występuje tu ani w roli świadka ani też w roli obwinionego. Jej obowiązkiem jest udzielenie informacji zgodnie z tym zapytaniem jako, że taki obowiązek wynika wprost z treści tego przepisu.

Obwinionemu nie wysłano zapytania „alternatywnego” a wyłącznie wezwanie do udzielenia informacji komu w dniu 7 listopada 2014r. powierzył swój pojazd.

W przywoływanym przez obwinionego wyroku z dnia 12 marca 2014r. , w którym to orzeczono o konstytucyjności przepisu art.96§3 kw, Trybunał Konstytucyjny wskazał, iż w postępowaniu mandatowym, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, funkcjonariusz uprawniony do nakładania grzywny w drodze mandatu karnego może ją nałożyć jedynie, gdy stwierdzi popełnienie wykroczenia za pomocą przyrządu kontrolno-pomiarowego lub urządzenia rejestrującego, a sprawca nie został schwytany na gorącym uczynku lub bezpośrednio potem, i nie zachodzi wątpliwość co do

sprawcy czynu – w tym także, w razie potrzeby, po przeprowadzeniu w niezbędnym zakresie czynności wyjaśniających, podjętych niezwłocznie po ujawnieniu wykroczenia . W szczególności strażnicy gminni (miejscy) są uprawnieni do wykonywania kontroli ruchu drogowego wobec kierującego pojazdem naruszającego przepisy ruchu drogowego, w razie ujawnienia i zarejestrowania czynu z użyciem urządzenia rejestrującego (art. 129b ust. 2 p.r.d.). W tym zakresie strażnicy gminni (miejscy) mogą żądać od właściciela (posiadacza) pojazdu wskazania, komu powierzył pojazd do kierowania (używania) w oznaczonym czasie (art. 129b ust. 3 pkt 7 p.r.d.).

Z drugiej strony, jeżeli organ ma wątpliwości co do tego, czy sprawcą wykroczenia przekroczenia dopuszczalnej prędkości jest właściciel (posiadacz) pojazdu, to nie może go ukarać mandatem karnym za to wykroczenie, ale może żądać wskazania, komu powierzył pojazd do kierowania (używania) w oznaczonym czasie.

Skoro zatem w niniejszej sprawie straż gminna w M. wystosowała do obwinionego takie zapytanie, obowiązkiem obwinionego było na nie udzielić odpowiedzi.

Jeśli chodzi o podniesiony przez obwinionego zarzut wynikający z art.183kpk, wypada tu zaznaczyć, iż jest on całkowicie chybiony albowiem ma ona zastosowanie wyłącznie w sytuacji gdy – podobnie jak świadek - obwiniony może uchylić się od odpowiedzi na pytanie, jeżeli udzielenie odpowiedzi mogłoby narazić jego lub osobę dla niego najbliższą na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe.

Zagadnienie to poruszał w uzasadnieniu swojego orzeczenia Trybunał konstytucyjny w wyroku z dnia 12 marca 2014r. wydanym w sprawie P 27/13, w którym to Trybunał powołał się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2004 r. (sygn. akt I KZP 26/04 , OSNKW nr 11-12/2004, poz. 102), w którym to SN uznał, że:

„(...) odpowiednie stosowanie – z mocy art. 41 § 1 k.p.s.w. [k.p.w.] – w postępowaniu w sprawach o wykroczenia art. 183 § 1 k.p.k., w jego brzmieniu od dnia 1 lipca 2003 r., nie oznacza, aby osoba przesłuchiwana w charakterze świadka w sprawie o wykroczenie mogła odmówić odpowiedzi na pytanie także wtedy, gdy odpowiedź taka narażałaby osobę jej najbliższą na odpowiedzialność za wykroczenie. Może to uczynić jedynie wówczas, gdy odpowiedź ta mogłaby narazić osobę dla świadka najbliższą na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe. W konsekwencji, także osoba rozpytywana w sposób pozaprocesowy przez uprawniony organ, żądający od niej informacji, którą z mocy przepisu szczególnego ma obowiązek przekazać temu organowi, może odmówić udzielenia odpowiedzi, czyli nie udzielić określonej wiadomości, tylko wówczas, gdy owa odpowiedź (informacja) mogłaby narazić osobę jej najbliższą na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe, a nie za wykroczenie. Ustawodawca dopuszcza zatem możliwość postawienia świadka w sytuacji konfliktowej, tak w postępowaniu karnym, jak i w innym postępowaniu, w którym art. 183 § 1 k.p.k. ma zastosowanie, w tym i w sprawach o wykroczenia. Uznaje jednak, że ze względu na wagę wykroczeń nie jest to konflikt na tyle istotny, aby zasługiwał na potraktowanie takie samo, jak obawa narażenia siebie lub osoby najbliższej na odpowiedzialność za przestępstwo”.

Trybunał stwierdził nadto, że wyłączenie odpowiedzialności za wykroczenie określone w art. 96 § 3 k.w. jest możliwe w sytuacji, gdy udzielenie odpowiedzi, komu został powierzony pojazd mogłaby narazić osobę najbliższą właścicielowi lub posiadaczowi pojazdu na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe. Natomiast możliwość narażenia na odpowiedzialność za wykroczenie nie wyłącza obowiązku właściciela lub posiadacza pojazdu wskazania osoby najbliższej na żądanie właściwego organu, jeżeli dopuściła się ona wykroczenia, kierując powierzonym jej pojazdem lub go używając.

Obwiniony nie powołał się jednocześnie na okoliczności ekskulpujące go od zarzutu a mianowicie nie wskazywał aby pojazd ten w dniu 7 listopada 2014r. został użyty wbrew woli obwinionego lub bez jego wiedzy.

Takie zachowanie zatem obwinionego wskazuje na świadome działanie a ściśle mówiąc - na zaniechanie obwinionego w wypełnieniu obowiązku udzielenia żądanej przez Straż informacji a tym samym wskazuje na wypełnienie przez obwinionego znamion wykroczenia z art.96§3kw.

Tak sformułowanej prawnej oceny zachowania obwinionego nie mogą też zmienić zarzuty obwinionego postawione w piśmie z dnia 3 lutego 2016r. odczytanym na rozprawie. Obwiniony powtórzył w zasadzie argument, iż z jego pojazdu korzysta wiele osób a on sam nie prowadzi rejestru w tym zakresie. Z powodu zaś upływu czasu nie pamięta kto pojazdem tym w owym czasie kierował.

Wypada w tym miejscu zaznaczyć, iż obwiniony nie może skutecznie powoływać się na upływ czasu albowiem wezwanie do udzielenia informacji otrzymał obwiniony niedługo po zdarzeniu drogowym tj. w dniu 20 listopada 2014r. kiedy to pamięć obwinionego z pewnością obejmowała też dzień 7 listopada 2014r.

Mając powyższe na uwadze Sąd doszedł do wniosku, iż вина obwinionego nie budzi wątpliwości a swym zachowaniem obwiniony wyczerpał dyspozycję art.96§3kw.

Jednocześnie Sąd ustalił datę popełnienia czynu a mianowicie przyjął dzień 28 listopada 2014r. Skoro bowiem informacja jakiej żądała Straż w M. miała być dostarczona w okresie 7 dni od daty otrzymania przez obwinionego wezwania, to w sytuacji gdy wezwanie takie obwiniony otrzymał w dniu 20 listopada 2014r., wykroczenie popełnił w dniu 28 listopada 2014r. gdy zaniechał udzielenia tej informacji.

Wymierzając obwinionemu karę grzywny w kwocie 200,00 zł Sąd miał na względzie, że kara ta ma spełnić swoje cele w zakresie prewencji szczególnej wobec obwinionego a także jest adekwatna do wagi popełnionego przez niego czynu i winna wpłynąć na niego wychowawczo.

O kosztach przeciono zgodnie z art.118§1kpw nie uwzględniając wniosku obwinionego o odstąpienie od obciążania go kosztami. Obwiniony bowiem, poza podaniem iż nie pracuje i pozostaje na utrzymaniu żony nie wykazał jak w istocie jest sytuacja finansowa rodziny i jego samego.